

# 2cztery7, Na co ci u

Mówiłem raz drugi ha milion razy  
Bez białych ścieżek ekstazy dla ekstazy  
Obce mi obrazy kolorowych obrazków  
Więc nie mów ziom tylko bez wynalazków  
Odkąd jak na pasku zawisło mi życie  
Tematem tabu na pewno jest picie  
Mówisz zatem idź na spacer jak nie pijesz  
Dobra najchętniej razem z dżin bimem  
Się żyje krótko sprawdź mą silną wolę  
Jak szybko z wódką weźmiesz zimną Colę  
Dawno bym poległ gdyby nie Amsterdam  
Płuca mam zdrowe ty patrz jednak co  
Wciąż dogadujesz ziom czymś tracisz  
Przestań pierdolić podaj ten haszysz  
Mam się zaszyć? mieć żonę?  
Aha pozwól to żona na ten tydzień  
Z tamta wziąłem rozwód  
Po co Ci zioło w kieszeni czy ono tutaj coś zmieni  
W okolo Ciebie się dzieje tyle że ho oo oo  
Po co Ci piwo w tej drugiej kielni co ono zmieni?  
Czy uprzyjemni Ci życie? Ja wiem ze taaaakkk  
Tak tak tak nie wiesz po ci mi ta butla  
To chodź bądź ze mną tu do jutra  
Jak ustać w tym klubie chcąc nie chcąc  
Bo na trzeźwo tu robi się gorąco  
Skąd to podejrzenie o alkoholizm  
Jesteś trzeźwy to spróbuj się wyzwolić  
Te ziomki kilku z nich już się nagięło  
A po koksie zbiera im się na szczerość  
To dziwne piłem i zbierana jest piątka  
Na trzeźwo tych ludzi nawet bym nie poznał  
Nie mógłbym patrzeć na te małolatki  
W końcu mam żonę podryw to dla mnie oldscool  
A powrót prześpisz na wpół żywy  
po takiej ilości nie ma co się dziwić  
Widzisz to przecież nie jesteś ślepy  
Powiedz mi teraz jak ja mam tu nie pić?  
A po co ci to piwko? A po co ci ta lufa?  
Rudej po co ci to wszystko?  
Spróbuj bez tego tera  
uwierz po co ci to piwko? a po co ci ta lufa?  
Rudej po co ci to wszystko?  
Alkohol szkodzi zdrowiu  
Po co Ci zioło w kieszeni czy ono tutaj coś zmieni  
W okolo Ciebie się dzieje tyle że ho oo oo  
Po co Ci piwo w tej drugiej kielni co ono zmieni?  
Czy uprzyjemni Ci życie? Ja wiem ze taaaakkk  
Pod czas pracy nad płytą myślałem  
Po chuj mi piwo? mam talent  
Cztery miesiące nie piję i nawet super wspaniale  
Jest tak jak chciałem  
Nieprawda kurwa w sumie od dawna  
Śnią mi się czekoladki z rumem  
Nie pozwala mi zdrowie kiedyś wam opowiem  
Póki co moja wątroba ma ksywę pumeks  
Ziomek jak mam przetrwać te gadki  
Moje kochanki mówią do mnie jakby  
Moim marzeniem było dotkać prawdy jądra  
Ja tylko chcę je opróżnić dobra?  
Wiem trzeba wysłuchać jakby zerznąć  
I weź tak kurwa siedź z nimi na trzeźwo  
Chciałbym urwać się wyjść po piwo  
Bo jedyne co muszę wydłużać to cierpliwość  
Aha ha taa...czas znaleźć kogoś na stałe?

Praktik tyle zmieniło się odkąd ostatni raz  
Nawijałem na Twoim bicie jakiś czas temu  
Po co Ci zioło w kieszeni czy ono tutaj coś zmieni  
W około Ciebie się dzieje tyle że ho oo oo  
Po co Ci piwo w tej drugiej kielni co ono zmieni?..  
Czy uprzyjemni Ci życie? Ja wiem ze taaaakkk